

Henryk Bogacki

"Die Offenbarung : von der
Reformation bis zur Gegenwart",
Hans Waldenfels, Leo Scheffczyk,
Freiburg-Basel-Wien 1977 : [recenzja]

Collectanea Theologica 49/2, 175-176

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

HANS WALDENFELS (współpracownik: Leo Scheffczyk), *Die Offenbarung: Von der Reformation bis zur Gegenwart*, Freiburg-Basel-Wien 1977, Verlag Herder, s. 208 (*Handbuch der Dogmengeschichte*, wyd. M. Schmaus, A. Grillmeier SJ, L. Scheffczyk, t. I, f. 1 b.).

W sześć lat po wydaniu pierwszego zeszytu obejmującego dzieje koncepcji objawienia poczynając od Pisma św. aż po koniec okresu scholastycznego¹, ukazał się zeszyt następny jako ciąg dalszy: od czasów Reformacji aż do chwili obecnej. Oba zeszyty stanowią najpełniejsze omówienie etapów kształtowania się pojęcia objawienia od Pisma św. po uchwały Soboru Watykańskiego II.

Omówienie to jest oczywiście syntetyczne, nie wnika w szczegóły, ale na temat objawienia podaje przede wszystkim koncepcje teologiczne znamienne i charakterystyczne dla poszczególnych epok historii teologii. W okresie kontrreformacji następowało zacieśnianie ujmowania objawienia, gdy coraz mniej zwracano uwagi na objawienie jako akt, natomiast akcentowano głównie jego wynik, a mianowicie Pismo św. i Tradycję. Dopiero konfrontacja z ideami Oświecenia zmusiła teologów katolickich do zajęcia się stroną historyczną objawienia (przede wszystkim szkoła tybińska). Sobór Watykański I usiłował znaleźć wyjście pośrednie unikając skrajności tak racjonalizmu, jak tradycjonalizmu, ale nie przyniosło to spodziewanych efektów, gdyż wkrótce po tym soborze wystąpiły z całą ostrością pytania o właściwe uzasadnienie i należyte pojmowanie objawienia. Pytania te stawiał w pierwszym rzędzie modernizm, lecz potępienie zajętych przez niego pozycji nie stłumiło problemów, które nadal nurtowały teologię, a silniej doszły do głosu po drugiej wojnie światowej we francuskiej „nowej teologii”. Chociaż „nowa teologia” spotkała się także z potępieniem, jednakże sytuacja była już inna niż w dobie modernizmu. Przywódcy modernizmu znaleźli się ostatecznie poza Kościołem, podczas gdy główni przedstawiciele „nowej teologii” mimo sankcji nie tylko w nim pozostali, ale otrzymali satysfakcję w uchwałach Soboru Watykańskiego II, który uznał słuszne punkty w ich koncepcjach. Konstytucja *Dei Verbum* zamknęła pewien etap w kształtowaniu koncepcji objawienia, nie stanowi ona jednak zakończenia poszukiwań.

Książka pozwala stwierdzić, że burzliwe dyskusje na temat sposobu pojmowania objawienia, jakie toczyły się w ostatnim stuleciu, nie znajdowały właściwie echa w podręcznikach teologicznych. Owa teologia „podręcznikowa” była dość odporna na nowe idee, a powtarzała dawne, uproszczone schematy, wśród których dominowało ujęcie objawienia jako *locutio Dei attestans*. Tymczasem właśnie podręczniki kształtują poglądy duchowieństwa i decydująco wpływają na kierunek praktycznego przepowiadania Słowa Bożego. Obecnie rodzi się pytanie, w jakim stopniu idee ostatniego soboru — w tym wypadku na odcinku koncepcji objawienia — zostały przyswojone przez

¹ Michael Seybold przy współpracy: P-R. Cren, U. Horst, A. Sand, P. Stockmeier, *Offenbarung: Von der Schrift bis zum Ausgang der Scholastik*, Freiburg-Basel-Wien 1971, Verlag Herder, s. 152. Por. omówienie w *Collectanea Theologica* 42(1972) z. 2, 189—190.

teologię systematyczną, która decyduje o treści nauczania w seminariach duchownych. Odpowiedź trudno znaleźć, bo chociaż upłynęło wiele lat od zakończenia soboru, daje się zauważyć dużą powściągliwość w wydawaniu podręczników, niezbędnych do należytego sprostania potrzebom dydaktycznym.

ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Louis BOUYER, *Die Kirche*, tom I: *Ihre Selbstdeutung in der Geschichte*, tom II: *Theologie der Kirche*, Einsiedeln 1977, Johannes Verlag, s. 205+428.

Od zakończenia Soboru Watykańskiego II zaznacza się potrzeba całościowego ujęcia eklezjologii w oparciu o jego uchwały i wyniki badań teologicznych. Zadanie wcale nie jest łatwe, o czym świadczą nieliczne próby podejmowane w ostatnim piętnastoleciu. Teologia „podręcznikowa” zajmowała się przed soborem tylko niektórymi zagadnieniami eklezjologicznymi, przeważnie pod kątem potrzeb teologii fundamentalnej. Po soborze wystąpiła konieczność zintegrowania dotychczasowej „hierarchiologii” w ramach pełnej teologii Kościoła, z proporcjonalnym uwzględnieniem wszystkich wątków eklezjologicznych. Żadna z dotychczasowych prób nie odpowiedziała w sposób pełny oczekiwaniom. Nie spełnia ich również dzieło L. Bouyera², choć było to zamierzeniem autora, o czym świadczą jego własne słowa i wybrany tytuł, wydawca zaś niemieckiego tłumaczenia, H. U. von Balthasar określa dzieło jako *eine kraftvolle Synthese der Ekklesiologie*.

Trzeba przyznać, że dzieło L. Bouyera jest imponujące. Pierwsza część zmierza do przedstawienia świadomości Kościoła o sobie samym, swoistego „samouświadomienia” na przestrzeni dziejów. Nie jest to historia eklezjologii typu reprezentowanego przez *Handbuch der Dogmengeschichte* (tom III, zeszyty 3 a-d), ale raczej szkice dość ogólne, które jednak dają pewien pogląd na przemiany w przeżywaniu przez chrześcijan (nie tylko katolików, ale również prawosławnych i protestantów) tajemnicy Kościoła. Szkice rozpoczynają się od refleksji Ojców nad Kościołem, a kończą już na eklezjologii Newmana (znaczenie bardziej zbliżył się autor do teraźniejszości w relacjonowaniu prawosławnej myśli eklezjologicznej).

Tom drugi zajmuje się bezpośrednio teologią Kościoła ujętą według wątków biblijnych: Lud Boży, Pełnia Chrystusa, Ciało Chrystusa, Oblubienica Chrystusa, Kościół-Matka. W środek tych tematów wplecione są zagadnienia zarówno charakterystyczne dla dotychczasowej eklezjologii (papiestwo, biskupi, prezbiterzy, diakoni, sobory...), jak stosunkowo „świeże” (laikat, *ecclesiolae*, Kościół i świat...).

Chyba żadna z nielicznych syntez eklezjologii wydanych po ostatnim soborze, nie osiągnęła takiej pełni materiału ujętego w sposób twórczy, a jednocześnie w duchu ciągłości tradycji eklezjologicznej. Jednakże czytelnik odczuwa pewien niedosyt i trudność we właściwym odczytaniu myśli autora. W mnogości wątków nie jest łatwo śledzić rozumowania L. Bouyera, szata zaś graficzna dzieła również nie pomaga w tej pracy. Czytelnik odnosi wrażenie, jakby poszczególne tematy zostały pierwotnie opracowane w formie odrębnych całości, a dopiero potem połączone w syntezę.

ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

² Tytuł oryginału francuskiego: *L'Eglise de Dieu, Corps du Christ et Temple de l'Esprit*, Paris 1970, Editions du Cerf. Por. tłumaczenie polskie: *Kościół Boży. Mistyczne Ciało Chrystusa i świątynia Ducha Bożego*, tłum. Włodzimierz Krzyżaniak, Warszawa 1977, Instytut Wydawniczy PAX. Tłumaczenie niemieckie realizuje życzenie autora, by dzieło wydać w dwóch tomach oraz pominąć rozdział na temat nauki Soboru Watykańskiego II o Kościele, rozpoczynający część drugą.